

Hotel Kosmos, Alkohole

Wyszliśmy z mroku,
Wyszliśmy z mroku, hotelowego bloku.
Jak aniołowie ulicy, odwiedziliśmy wszystkie stacje,
Wszystkie cmentarze.
Szukaliśmy przyjaciół, szukaliśmy przyjaciół,
W ciemnych ogrodach,
Jak aniołowie ulicy, odwiedziliśmy wszystkie stacje,
Wszystkie cmentarze.
Wyszliśmy na tory, tam gdzie nie ma księżyca.
W ruinach starej poczekalni,
Otworzyły się wszystkie rany.
O wiem, że są miejsca które giną w przestrzeni,
I gdy zbliżasz swoją twarz do mojej stają się gruzami inwencji. x2